IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 101)**

z dnia 24 maja 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 101)

24 maja 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredry (druk nr 2232);

– poselski projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej (druk nr 2233).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Radosław Iłowiecki**, **Maria Iwaszkiewicz** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Stwierdzam kworum. Witam, panie i panów posłów.

Porządek pierwszego dzisiejszego posiedzenia obejmuje dwa punkty. W punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredro (druk nr 2232) i w punkcie drugim jest rozpatrzenie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej (druk nr 2233). Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Zaczynamy oczywiście od punktu pierwszego. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredro (druk nr 2232).

Zaczynamy od tytułu. Czy są uwagi do tytułu uchwały? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Maria Iwaszkiewicz:

Dzień dobry państwu. Nasi językoznawcy proponują, aby tytuł brzmiał następująco: „w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredry". Nie Fredro, tylko Fredry.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chodzi po prostu o samą odmianę nazwiska. Rozumiem, że jest zgoda pani poseł wnioskodawcy, pani przewodniczącej Komisji. Rozumiem, że rozpatrzyliśmy tytuł uchwały.

Przechodzimy do pierwszego akapitu. Czy są uwagi do pierwszego akapitu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tutaj proponujemy następujące brzmienie pierwszego akapitu: „Aleksander Fredro urodził się 20 czerwca 1793 roku w galicyjskiej prowincji, w majątku rodzinnym w Surochowie k. Jarosławia. W roku 2023…".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę, przepraszam. Proszę o ciszę i o uwagę, a panią proszę troszkę bliżej mikrofonu, żeby było lepiej słychać, bo na tej sali są problemy akustyczne. Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„W roku 2023 przypada 230. rocznica urodzin Aleksandra Fredry, najwybitniejszego polskiego komediopisarza", przecinek, „a także pamiętnikarza i poety", przecinek,

„żołnierza armii Księstwa Warszawskiego”, przecinek, „uczestnika kampanii napoleońskiej”, przecinek, „odznaczonego przez cesarza” i tu proponujemy: „Francuzów” – nie „Francji” – „Napoleona Bonaparte Złotym Krzyżem Virtuti Militari oraz Orderem Legii Honorowej”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście, to jest bardzo słuszna uwaga i też miałem ją zgłosić, że Napoleon Bonaparte był cesarzem Francuzów, a nie cesarzem Francji. Już nie będziemy pisać, że był Korsykaninem. To już nie ta uchwała.

Natomiast tutaj jest chyba jeszcze więcej problemów. Idąc tak od początku tego akapitu, uważam za niepotrzebne to sformułowanie „w galicyjskiej prowincji”. Po pierwsze, Jarosław to bardzo znaczące, piękne, kiedyś bogate, prywatne miasto i trudno nazywać je prowincją. Zresztą to było jeszcze pod koniec I Rzeczypospolitej, chociaż Fredro urodził się już pod zaborami, ale nie musimy się odnosić do Galicji określeniem „zaborczej”. To bardziej na zachodzie niż wschodzie Polski, więc nie nazywałbym tych okolic Jarosławia prowincją ani też tutaj nie stosowałbym tego określenia „galicyjski”. Myślę, że to nie jest konieczne. Oczywiście Surochów nie jest może znany i kojarzony, ale Jarosław już tak. Tak że tutaj prosiłbym o zgodę na wykreślenie tego sformułowania „galicyjskiej prowincji”.

Później, przechodząc dalej, jest do rozważenia, że owszem, „najwybitniejszego polskiego komediopisarza” – to na pewno, ale jeżeli jeszcze wymieniamy: „a także pamiętnikarza i poety”, to czy nie powinno też być „bajkopisarza”? Potem jest odniesienie do bajek Fredry. Może mogłoby być: „a także pamiętnikarza, poety i bajkopisarza”, prawda?

Później zrezygnowałbym ze słowa „armii”, tylko napisał: „żołnierza Księstwa Warszawskiego, uczestnika kampanii napoleońskiej” – i tu dałbym kropkę, bo to jest ogólne wprowadzenie. Natomiast w następnym akapicie, gdzie mamy bardziej szczegółowo rozpisany ten wątek jego młodości i kariery czy udziału w walkach, w kampaniach napoleońskich i o niepodległość Polski, można by to rozszerzyć: „Jako 16-letni chłopiec wstąpił na ochotnika do armii Księstwa Warszawskiego dowodzonej przez księcia Józefa Poniatowskiego” – i tu mam problem, bo: „gdzie został mianowany podporucznikiem”. Owszem, pewnie zaczynał jako podporucznik, ale skończył kampanie napoleońskie w stopniu kapitana. Myślę, że jak przedstawiamy życiorys Fredry, to trzeba by było przedstawić jego najwyższy stopień. Czyli, nie wiem: „gdzie dosłużył się stopnia kapitana”?

Do tego wrócimy, bo to jest drugi akapit. Mówię o tym teraz, bo to rzutuje na pierwszy akapit. Jeszcze dokończę. „Karierę wojskową kontynuował w wojsku Napoleona, m.in. brał udział w wyprawie na Moskwę w 1812 roku”. I tu by mogło być: „Za męstwo walkach odznaczony został Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari”. To jest ważne, bo krzyżem Virtuti Militari jednak nie odznaczał cesarz Francuzów. Był to polski order. Potem, po przecinku: „a przez cesarza Francuzów Napoleona Bonaparte Orderem Legii Honorowej”.

Tylko mam wątpliwość, czy tu jest to ściśle rozdzielone, jak było z tą jego karierą wojskową, jeśli chodzi o to, że był w armii Księstwa Warszawskiego, a później przeszedł do armii francuskiej. Trzeba to uprościć. Nie musimy tego pisać, że karierę wojskową kontynuował w wojsku Napoleona, bo Napoleon pojawi się jako ten, który go odznaczył Orderem Legii Honorowej. Czyli mogłoby być: „gdzie dosłużył się stopnia kapitana”, a potem: „brał udział m.in. w wyprawie na Moskwę” i tak dalej. Czyli coś byśmy skrócili.

Ale dobrze, tu mówię o dalszym tle. Natomiast co do pierwszego akapitu czy byłaby zgoda, żeby brzmiał tak: „Aleksander Fredro urodził się 20 czerwca 1793 roku w majątku rodzinnym w Surochowie k. Jarosławia”? To pierwsze zdanie. Drugie: „W roku 2023 przypada 230. rocznica urodzin Aleksandra Fredry, najwybitniejszego polskiego komediopisarza, a także pamiętnikarza, poety i bajkopisarza, żołnierza Księstwa Warszawskiego, uczestnika kampanii napoleońskiej”.

Proszę bardzo, teraz pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Te dwa pierwsze zdania tego pierwszego akapitu trochę mi się dublują. Pierwsze zdanie jest o tym, kim jest Fredro i kiedy dokładnie się urodził, a w drugim zdaniu jest, że Fredro urodził się 230. lat temu, co jest dokładnie tym samym, co jest w pierwszym zdaniu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Aleksander Fredro urodził się 230 lat temu, 20 czerwca 1793 roku".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Właśnie o to mi chodziło, żeby wyeliminować to, co zdublowanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Wydaje mi się, że rzeczywiście, zaczynamy znowu bardzo szczegółowo pisać od nowa tę uchwałę. Zgadzam się z tym, że powinniśmy zacząć od tego, że to jest uchwała rocznicowa, że w 2023 r. przypada 230. rocznica urodzin i nawet może być ten taki wstęp o tej postaci, a potem dałabym, kiedy urodził się i że miał 16 lat – i to wszystko można opowiadać. Bardzo bym skracała, bo zaczynamy wchodzić w szczegóły i sami się gubimy, czy dany szczegół nie eliminuje następnego, więc – prostota.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Nawiązując do tego skracania, właśnie zostawiłabym tę propozycję, żeby w pierwszym zdaniu była ta data i podanie liczby tej rocznicy, czyli: „Aleksander Fredro urodził się 230 lat temu, 20 czerwca 1793 roku, w rodzinnym majątku w Surochowie k. Jarosławia", ale potem nie powtarzałabym już znowu, że przypada rocznica urodzin czy cokolwiek Aleksandra Fredry, najwybitniejszego… Tylko: „To polski najwybitniejszy komediopisarz" albo „Fredro to…", ale żeby nie powtarzać już całego imienia i nazwiska w drugim zdaniu, bo to jest już też zupełnie niepotrzebne. Tylko właśnie: „To najwybitniejszy polski komediopisarz, pamiętnikarz, poeta, żołnierz". Może nie wkładałabym „bajkopisarza" do tego drugiego zdania, ponieważ jest cały akapit o tym, że jest znany także jako twórca bajek. To może tam. Nie wszystko w drugim zdaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Teraz pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proponuję, żebyśmy wybrnęli z tego w ten sposób, że w pierwszym akapicie byśmy wycięli pierwsze zdanie i wtedy cały tekst zaczynałby się od: „W roku 2023 przypada 230. rocznica urodzin". A potem drugi akapit zaczęłabym od zdania: „Urodził się 20 czerwca 1793 roku w Jarosławiu. Jako 16-letni chłopiec wstąpił…" – i wtedy to jest logiczne, prawda? Unikamy tego powtórzenia i kłopotów z odmianą.

Natomiast ta uwaga pani poseł dotycząca samego sformułowania „bajkopisarz" jest słuszna. Myślę, że można go wymienić jako bajkopisarza w tej części, gdzie zajmujemy się tymi bajkami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, rozumiem, że jeszcze tak skrócilibyśmy pierwszy akapit, że…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Że zaczęlibyśmy od drugiego zdania.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ale w tym zdaniu była mowa o żołnierzu, już bez Księstwa Warszawskiego, bo on się pojawi na początku następnego akapitu, tylko „żołnierza", przecinek, „uczestnika kampanii napoleońskiej", tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Teraz dobrze by było, żeby jeszcze teraz wypowiedziała się pani przewodnicząca Bożena Żelazowska i jakoś to podsumujmy.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Panie przewodniczący, myślę, że ta państwa pierwsza propozycja była słuszna: „W roku 2023 przepada 230. rocznica urodzin Aleksandra Fredry". Chyba można tutaj jednak zostawić to, że urodził się 20 czerwca. Ja się nie upieram. Oczywiście to może być w późniejszym akapicie, ale to by też jak gdyby zamykało tę część o tym, dlaczego jest ta rocznica w tym roku. Dalej możemy mówić o tym, że jest poetą, żołnierzem, bajkopisarzem, bo później i tak omawiamy poszczególne dziedziny, w których się wykazywał, więc też może być dodane to, że był bajkopisarzem. Jest moja zgoda na tę pełną wersję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jak by to ostatecznie było?

Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

W takim razie jeszcze raz poprosiłabym o powrót do propozycji pani posłanki Lichockiej. Jeśli robimy z tego jedno zdanie, to żeby jednak zacząć od nazwiska. To brzmi chyba lepiej niż „W roku 2023…". Czyli właśnie: „Aleksander Fredro urodził się 230 lat temu, 20 czerwca 1793 roku" – i wtedy wymienić, że to najwybitniejszy pamiętnikarz, poeta, żołnierz, odznaczony i tak dalej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Trzeba powiedzieć, że w 2023 roku mija 230 lat.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Naprawdę, chyba nie wybrniemy z tego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale zbierzmy to w jakąś całość.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Cztery szkoły stylistyki. Bardzo proszę, żeby którąś wybrać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przymierzamy się do jakiejś jednej, potem jeszcze możemy poprawić.

„W roku 2023 przypada 230. rocznica urodzin Aleksandra Fredry, najwybitniejszego polskiego komediopisarza, a także pamiętnikarza, poety i bajkopisarza".

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Tylko od razu po przecinku: „oraz także komediopisarza, pamiętnikarza".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ale najwybitniejszy był tylko jako komediopisarz, więc trzeba to chyba jakoś rozdzielić.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

To dać po przecinku.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dojdźmy do końca akapitu, to się zastanowimy.

„Najwybitniejszego polskiego komediopisarza, a także pamiętnikarza, poety i bajkopisarza."

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale tu nie trzeba „bajkopisarza", bo już dalej jest o tym.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bajkopisarz mieści się w poecie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No dobrze, nie upieram się przy bajkopisarzu. „A także pamiętnikarza i poety”. A, no właśnie.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

„Pamiętnikarza, poety, żołnierza, uczestnika kampanii”. Przecinek zamiast „także”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Albo „najwybitniejszego polskiego komediopisarza, a także” – tu musi być to rozdzielanie, bo nie był najwybitniejszy w reszcie – „pamiętnikarza i poety” i teraz dajmy „oraz”: „oraz żołnierza i uczestnika kampanii”. Czy może tu powinna być pauza po „żołnierza”: „żołnierza – uczestnika kampanii napoleońskiej”?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Żołnierza”, przecinek, „uczestnika kampanii napoleońskiej”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Żołnierza, uczestnika kampanii napoleońskiej”. Mielibyśmy taki wstępny, pierwszy akapit.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie piszemy już o odznaczeniach?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. I teraz drugi akapit zaczynamy od tego: „Aleksander Fredro…”

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Czy nie można by tak: „Urodzony 20 czerwca 1793 roku w majątku rodzinnym Surochowie k. Jarosławia, jako 16-letni chłopiec wstąpił do armii”? Nie może być tak, że najpierw urodził się, a potem wystąpił, jak miał 16 lat?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli, żeby nie zaczynało się od „Aleksander Fredro”?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak, żeby nie było od „Aleksander Fredro”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne do tego pierwszego akapitu.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Czy mogę odczytać ten pierwszy akapit?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No właśnie. Rozumiem, że jest zgoda na domknięcie pierwszego akapitu. Tak. Dobrze. Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Jednak prosilibyśmy to na piśmie. To znaczy oczywiście możemy to przygotować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, oczywiście, potem to sporządzimy.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak? Dobrze.

Pierwszy akapit brzmiałby tak: „W roku 2023 przypada 230. rocznica urodzin Aleksandra Fredry”, przecinek, „najwybitniejszego polskiego komediopisarza”, przecinek, „a także pamiętnikarza”, przecinek, „poety oraz żołnierza”, przecinek, „uczestnika kampanii napoleońskiej”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jest tylko pytanie, czy między „pamiętnikarza” a „poety” ma być przecinek, czy „i”.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Przecinek. Jeżeli ma być „oraz żołnierza”, to raczej przecinek.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli „a także pamiętnikarza", przecinek, „poety oraz żołnierza", przecinek, „uczestnika kampanii napoleońskiej".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Kropka. Tak brzmiałby pierwszy akapit.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeszcze takie pytanie, czy „kampanii napoleońskiej", czy „kampanii napoleońskich". Jak to traktować? Może być jako jedna. Nazwijmy je jako całość. Dobrze. To już drobiazg.

Czyli pierwszy akapit mielibyśmy przyjęty. Czy jest zgoda?

Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jedna rzecz. Dużo tych przecinków.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie, dlatego pytałem.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zastanawiam się, czy nie zrobić w tej ostatniej części tego zdania: „żołnierza kampanii napoleońskich".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

O, dobrze. Bardzo dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bez słowa „uczestnika". Po prostu „oraz żołnierza kampanii napoleońskich".

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Czyli chodzi o to, żeby wyrzucić słowo „uczestnika", bo skoro jest żołnierzem, to jest także uczestnikiem?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak. To zdanie jest już i tak dosyć duże.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czyli pierwszy akapit mamy rozpatrzony.

Przechodzimy do drugiego akapitu. Właśnie, teraz jest pytanie, jak on by się zaczynał. Jaka jest propozycja? „Urodzony…", tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak, moja propozycja była taka, żeby dać od: „Urodzony 20 czerwca 1793 roku w majątku rodzinnym Surochowie k. Jarosławia, jako 16-letni chłopiec wstąpił na ochotnika…", czyli jak gdyby idziemy po jego życiorysie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, teraz pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mam oczywiście kontrpropozycję, żeby były zdania proste, więc jeżeli nie chcemy, żeby zdanie zaczynało się od „Aleksander Fredro", to może zróbmy tak: „Autor «Zemsty» urodził się 20 czerwca 1783 roku. Jako 16-letni chłopiec wstąpił…". Jednak „Urodzony…" i te imiesłowy przymiotnikowe… To znaczy tak jest prościej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A jeżeli ktoś nie czytał „Zemsty"? Nie wprowadzałabym jej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To przeczyta.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jeżeli nie chcecie „Aleksander Fredro", bo byłoby nazwisko za dużo razy, to proponuję „Autor «Zemsty»" albo „Ślubów panieńskich".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
No dobrze.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):
Ale nie sprowadzajmy go do jednego utworu.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):
To w pierwszym i w drugim akapicie, to jest bardzo zrozumiałe.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Tak mi się wydaje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Chwileczkę. Jest uwaga pani przewodniczącej wnioskodawcy, że to sprowadza wtedy Aleksandra Fredrę do autorstwa jakby jednego utworu. Jak inaczej można to zrobić?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):
Wymieniamy, że był pamiętnikarzem, poetą, żołnierzem, i wtedy mówimy…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, ale ten pierwszy akapit, który przyjęliśmy, nie zaczyna się od sformułowania „Aleksander Fredro", więc drugi może się od tego zacząć.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):
Może, oczywiście, i ta propozycja bardzo mi się podobała, bo pierwszy akapit zaczyna się od roku, tak? „W tym roku przypada 230. rocznica…". Więc drugi akapit jak najbardziej może się tak zacząć. Ta propozycja jest słuszna.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Proszę bardzo. Ja akurat lubię imiesłowy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, czyli drugi akapit zaczynałby się od zdania: „Aleksander Fredro urodził się 20 czerwca 1793 roku w majątku rodzinnym w Surochowie k. Jarosławia" – i tu bym dał kropkę. Następne zdanie: „Jako 16-letni chłopiec wstąpił na ochotnika do armii Księstwa Warszawskiego dowodzonej przez księcia Józefa Poniatowskiego", ale tu co z tym kapitanem?

Poseł Bożena Żelazowska (KP):
„Gdzie dosłużył się stopnia kapitana".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale to nie w tym zdaniu, tylko pod koniec, tak? Dobrze. Dwukropek, drugie zdanie. Aha, teraz „brał udział m.in. w wyprawie na Moskwę w 1812 roku".

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):
Jeszcze o odznaczeniach.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, odznaczenia będą na końcu. Tutaj może przecinek i „dosłużył się stopnia kapitana", tak? I następne zdanie: „Za męstwo w walkach odznaczony został Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, a przez cesarza Francuzów Napoleona Bonaparte Orderem Legii Honorowej".

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):
Cesarza Bonapartego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nie wiem, czy Bonaparte będziemy odmieniać.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):
Nazwiska się odmienia w języku polskim.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Jakoś Bonaparte brzmi lepiej niż Bonapartego.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Jak często popełnia się błąd, to wtedy się wydaje, że on brzmi lepiej. To jest błąd.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W przypadku cesarza jakoś bym tego nie odmieniał, tak że nie.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Właśnie, lepiej zostać przy tej wersji.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Z Kowalskim, o Kowalskim i tak dalej. Cesarza Bonapartego, a nie Bonaparte.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To zróbmy tak: „cesarza Francuzów Napoleona I Bonaparte" i wtedy wybrniemy, bo był przecież też Napoleon III.

Prosiłbym Biuro Legislacyjne o przedstawienie drugiego akapitu.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tu może być lekki kłopot, ale spróbuję. Początek drugiego akapitu brzmi tak: „Aleksander Fredro urodził się 20 czerwca 1793 roku w majątku rodzinnym Surochowie k. Jarosławia." Drugie zdanie: „Jako 16-letni chłopiec wstąpił na ochotnika do armii Księstwa Warszawskiego dowodzonej przez księcia Józefa Poniatowskiego". To będzie drugie zdanie. Trzecie zdanie: „Brał udział m.in. w wyprawie na Moskwę w 1812 roku", przecinek, „gdzie dosłużył się stopnia kapitana"

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Dosłużył się stopnia kapitana", bez „gdzie". Myślę, że tak będzie lepiej.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Czyli tak: „w 1812 roku", przecinek, „dosłużył się stopnia kapitana".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kropka.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Kropka. Ale jeszcze odznaczenia. I teraz tutaj chyba po kropce: „Odznaczony…".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. „Za męstwo w walkach odznaczony został Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, a przez cesarza Francuzów Napoleona I Bonaparte Orderem Legii Honorowej".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„Za męstwo w walkach został odznaczony przez cesarza Francuzów".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może tak, odwrotnie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Radosław Iłowiecki:

„Został odznaczony", tak?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

„A cesarz Francuzów Bonaparte odznaczył go"? Wtedy jest w mianowniku – kto go odznaczył.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„A cesarz Francuzów Napoleon I Bonaparte".

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

„Bonaparte odznaczył go" (kto go odznaczył). A jeżeli będziemy mówić za co, to wtedy trzeba odmienić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tylko że nie bardzo to pasuje, bo jeżeli mamy „za męstwo w walkach" – czy powinno być „został odznaczony", a nie „odznaczony został"? Dobrze. „Za męstwo w walkach został

odznaczony Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari" i teraz mamy problem, bo drugi raz byłoby…

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

„A cesarz Francuzów odznaczył go…".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No tak, ale byłoby drugi raz, że odznaczył, to lepiej nie.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Pierwsza propozycja pana przewodniczącego była dobra.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zostawmy: „a przez cesarza Francuzów Napoleona I Bonaparte Orderem Legii Honorowej". Ten pomysł był dobry, gdyby nie było tego słowa „odznaczony" w pierwszej części zdania.

Czy można by jeszcze raz odczytać cały drugi akapit?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Bardzo bym prosiła, żeby pan przewodniczący go jeszcze raz odczytał.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. „Aleksander Fredro urodził się 20 czerwca 1793 roku w majątku rodzinnym Surochowie k. Jarosławia", kropka. „Jako 16-letni chłopiec wstąpił na ochotnika do armii Księstwa Warszawskiego dowodzonej przez księcia Józefa Poniatowskiego", kropka. „Brał udział m.in. w wyprawie na Moskwę w 1812 roku", przecinek, „dosłużył się stopnia kapitana", kropka. „Za męstwo w walkach został odznaczony Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, a przez cesarza Francuzów Napoleona I Bonaparte Orderem Legii Honorowej", kropka. Tak akapit brzmiałby w całości.

Kampania napoleońska pojawiła się w pierwszym akapicie i dlatego tu już nie powtarzamy tego i dlatego już nie ma tego: „karierę wojskową kontynuował w wojsku Napoleona", bo ten Napoleon pojawiałby się trzy razy w różnych formach.

Proszę bardzo, teraz pani poseł Paulina Matysiak, bo jeszcze się zgłaszała.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Panie przewodniczący, jeszcze raz chciałabym tutaj podbić to zgłoszenie posłanki Prokop-Paczkowskiej dotyczące tego, że odmieniamy nazwiska. Tam powinno być „Napoleona Bonapartego". I też poprosimy o wykładnię językoznawców, bo odmieniamy nazwiska. Dlaczego w tej uchwale miałoby ono nie być odmienione?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Czy też mogę jeszcze prosić o głos?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Przecież wcześniej jest też na przykład „przez Józefa Poniatowskiego", a nie „Józefa Poniatowski", więc tak samo Bonapartego się odmienia. Przez kogo został odznaczony – Bonapartego, a nie: kto go odznaczył – Bonaparte.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Miłe panie filolożki, odmienia się wszystkie polskie nazwiska. Do nazwisk obcych stosuje się taką odmianę, jaka jest uznana bądź stosowana.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Więc zawsze w języku polskim była uznawana odmiana nazwisk obcych. Mówimy z de Gaulle'em, a nie, nie wiem… Pochód z de Gaulle'em. Tak samo powinniśmy mówić: z Bonapartem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ten tok rozumowania pani poseł jest bardzo bliski Januszowi Korwin-Mikke, który zawsze pilnuje, żeby odmieniać i żeby na przykład spolszczać wszystkie zagraniczne imiona, ale to nic.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne. Proszę, żeby się odnieść do tego, co pani poseł proponuje.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję.

Posiadamy opinie językoznawców. Nie wskazali, że to jest błąd, czyli Napoleona Bonaparte.

Dziękuję.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie przewodniczący, można znaleźć inne wyjście. „Cesarz Francuzów Napoleon Bonaparte nadał Fredrze" i wtedy omijamy spór o odmianę.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

To jest to, co proponowałam.

Głos z sali:

Nie dajmy się zwariować, panie pośle.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie, ale pani poseł obstaje przy swoim.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Nie, to nie jest żadne zwariować. Ludzie potem uczą się z tego języka polskiego, muszą mieć jakieś wzorce.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zawsze możemy to przegłosować, jeżeli jest jakaś wątpliwość.

Natomiast w przypadku orderu wydaje mi się, że lepsze jest sformułowanie dotyczące „odznaczenia" orderem niż „nadanie". Nadać można bardziej ziemię, tytuł, a orderami się raczej odznacza.

Więc jest pytanie, czy mamy głosować, czy Bonaparte, czy Bonapartego? Słucham?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Losujmy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może właśnie pytanie do pani przewodniczącej jako przedstawiciela wnioskodawców. Pani Bożena Żelazowska.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Panie przewodniczący, jestem za tym, żeby utrzymać ten pierwotny zapis nazwiska i zostawić to z zachowaniem tej estetyki, żebyśmy nie przedłużali.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli żeby zostawić tak, jak jest?

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Bonaparte.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Błąd nie może być estetyką.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Rozumiem, ale Bonaparte jest używaną formą nazwiska.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przyjmuję, że akapit drugi został rozpatrzony. Chyba że jest wniosek, żeby głosować. Jeżeli nie ma wniosku, żeby głosować, to kończmy pracę nad drugim akapitem. Rozumiem, że został on przyjęty.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne do akapitu trzeciego.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Biuro Legislacyjne dla pewności chce przeczytać drugi akapit. Czy możemy, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Mam nadzieję, że będzie tym razem dobrze. „Aleksander Fredro urodził się 20 czerwca 1793 roku w majątku rodzinnym w Surochowie k. Jarosławia. Jako 16-letni chłopiec wstąpił na ochotnika do armii Księstwa Warszawskiego dowodzonej przez księcia Józefa Poniatowskiego", kropka. „Brał udział m.in. w wyprawie na Moskwę w 1812 roku", przecinek, „dosłużył się stopnia kapitana", kropka. „Za męstwo w walkach został odznaczony Złotym Krzyżem Virtuti Militari, a przez cesarza Francuzów Napoleona Bonaparte Orderem Legii Honorowej". Czy tak jest dobrze?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tylko tam jeszcze po „Złotym Krzyżem", a przed „Virtuti Militari" proszę dodać „Orderu": „Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„Złotym Krzyżem Orderu", tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Dobrze. To akapit drugi został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Tutaj myślę, że jest pewnie sporo uwag. Proszę bardzo. Czy najpierw zgłasza się Biuro Legislacyjne do trzeciego akapitu?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak, wydaje mi się, że te nasze poprawki to są oczywiście poprawki językowe. Może po prostu odczytam ten akapit w całości. „Aleksander Fredro to twórca oryginalnej polskiej komedii", kropka. „Doskonale znał teatr europejski i jego tradycje", przecinek, „do których świadomie nawiązywał w swojej twórczości", kropka. „Napisał kilkadziesiąt utworów scenicznych", dwukropek, „jednoaktówek i komedii wieloaktowych", przecinek, „fars", przecinek, „grotesek i wodewilów", przecinek, „które szybko trafiały na sceny teatrów lwowskiego", przecinek, „warszawskiego i krakowskiego", kropka. „W roku 1818 napisał swoją pierwszą komedię «Pan Geldhab»", kropka. „Debiutem scenicznym Aleksandra Fredry była jednak jednoaktówka «Intryga na prędce»", przecinek, „«czyli Nie ma złego, bez dobrego»", przecinek, „powstała w roku 1815", przecinek, „a pierwszy raz wystawiona w 1817 roku", kropka. „Jednym z najbardziej znanych dzieł Aleksandra Fredry są «Śluby panieńskie»", przecinek, „«czyli Magnetyzm serca»", kropka. „Pierwsza wersja tej pięcioaktowej komedii wierszem powstała w 1827 roku", przecinek, „ostateczna", myślnik, „5 lat później", kropka. „Należy wymienić także «Zemstę» jako jedną z pozycji w kanonie polskiej literatury", przecinek, „napisaną prawdopodobnie w 1833 roku", kropka. „W twórczości lat 30. na uwagę zasługują również «Pan Jowialski» czy «Dożywocie»".

To jest propozycja akapitu trzeciego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jest coś jeszcze teraz do drugiego akapitu? Czy jeszcze będzie jakaś dyskusja odnośnie do drugiego akapitu? Nie, już zostawiamy drugi akapit.

Co do trzeciego akapitu pamiętam, że były uwagi po poprzednim posiedzeniu Komisji, że ewidentnie brakuje tutaj w tym tekście pamiętnika „Trzy po trzy", prawda? Nikt się nie przyznaje do tego. Słyszałem taką dyskusję.

Pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przyznaję się do tego „Trzy po trzy". Moim zdaniem rzeczywiście jest to klasyka literatury pamiętnikarskiej i też kopalnia wiedzy o tamtych czasach. Warto by wspomnieć o tym, chociaż nie mam konkretnej propozycji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Proszę bardzo. O ile w tych sprawach dotyczących orderów miałem swoje uwagi i odnośnie do tego „cesarz Francuzów", to było wiadomo, że to trzeba było poprawić – tutaj nie wiem. Wiem, że tu można coś poprawić, ale nie wiem jak, więc proszę ewentualnie jeszcze się zgłaszać. Czy to powinien być jeden akapit, czy dwa? Czy „Zemsta" nie powinna być jakoś szerzej poruszona?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Należy wymienić także „Zemstę". „Zemsta" powinna być bardziej wyeksponowana, tak mi się przynajmniej zdaje.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

„Zemsta" powinna być jak najbardziej wymieniona i wyeksponowana, natomiast i tak nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich tytułów w tym artykule, które powstały spod pióra Aleksandra Fredry. Myślę, że nie dodawałabym kolejnych, natomiast wyeksponowała bardziej „Zemstę". Chociaż tutaj jest tak, jak powstawały te utwory według chronologii – i też nie można mieć co do tego zarzutów, bo tu jest chronologicznie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jest propozycja, żeby…

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Nie dodawać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale jak konkretnie to poprawić? Proszę o jakieś propozycje. Czyli tak, czyli do tego miejsca, zanim zaczyna się wątek „Zemsty", rozumiem, że wszystko jest dobrze i że akceptujemy poprawki Biura Legislacyjnego.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kończy się ten fragment, to jest prawie cały akapit, kończący się na fragmencie „ostateczna – pięć lat później". Mamy tu na przykład bardzo szczegółowo o „Ślubach panieńskich".

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

No właśnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy to musi być tak podzielone na dwie wersje?

Głos z sali:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No dobrze, jak tak to tak.

„Pięć lat później" – i co tutaj?

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Proszę państwa, nie upieram się. Można zostawić chronologicznie. Nic nie zmieniajmy. Mi się podoba.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chodzi mi o to, czy tak szczegółowo opisujemy pracę nad „Ślubami panieńskim", że pierwsza wersja powstała w 1827 roku. Pytam, czy to zostawiamy. Jeśli zostawiamy, to tym bardziej musi być coś więcej o „Zemście", bo tak to skupiamy się tylko na „Ślubach panieńskich". Chyba po „pięć lat później" powinien być nowy akapit i „Zemsta" może

być od nowego akapitu. Faktycznie tutaj była słuszna uwaga, że niedobre jest to sformułowanie „należy wymienić także". Prosiłbym o jakieś pomysły, jak to zrobić.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Jedną z pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta»".

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Tak może się zacząć pierwszy akapit.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wymyśliłbym coś na przykład, że „Zemsta" osnuta została wokół dawnego sporu o Zamek Kamieniec w Odrzykoniu i już by było coś więcej, jakieś odniesienie też do Podkarpacia, tak to bym nazwał.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Idąc tym tropem, nie mam sformułowanej żadnej poprawki, ale wydaje mi się, że zabrakło w całym tekście tej uchwały – a przy okazji „Zemsty" być może można by takie zdanie wypracować – że Fredro przecież przeniósł tradycję polskiej kultury szlacheckiej dalej, w głąb XIX wieku i później, do naszych czasów. Gdyby nie jego komedie, również bajki, ale przede wszystkim komedie, które pokazują też obyczajowość polskiego ziemiaństwa, polskiej szlachty, polskiej elity kulturalnej, nie wiedzielibyśmy wielu rzeczy, nie znalibyśmy albo przyśpiewek, albo stylu mówienia. To jest jednak pewnego rodzaju dorobek romantyzmu, który pozwolił nam mieć łączność z Polakami I Rzeczpospolitej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale to już się robi inna ustawa.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie. To przy okazji „Zemsty" można by spróbować ująć, tylko jeszcze nie wiem jak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, można by było to napisać, że pewne sformułowania, pewne teksty są cytowane nieraz współcześnie, albo może można by dodać to, że między innymi „Zemsta" – i nie tylko ona –jest cały czas obecna w przestrzeni publicznej. Są różne przedstawienia.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mocium panie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale musiałby ktoś sformułować ten fragment o „Zemście".

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

To znaczy może nie przy „Zemście", tylko jeżeli jest w tym pierwszym zdaniu: „Aleksander Fredro to twórca oryginalnej polskiej komedii", tu można by to zdanie dopełnić tym, o czym pani mówi.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To już byłoby bardziej szczegółowe wtrącenie.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dobrze, to gdzie chce pani dodać? Czyli „Zemsta" jest odrębnym akapitem?

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Pani przewodnicząca, tak. Myślę, że „Zemsta" mogłaby być odrębnym akapitem i zaczynać się od słów: „Jako jedną z pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta»" i tutaj też za bardzo nie rozbudowywałabym tego akapitu, ponieważ ta uchwała będzie już mniej czytelna. Można by zawrzeć to jakimś jednym zdaniem, że te sformułowania, które są zawarte w jego utworach, funkcjonują do dzisiaj.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Proszę, pani przewodnicząca Joanna Lichocka i pani przewodnicząca Bożena Żelazowska jakoś tutaj stworzą ten fragment, a potem byśmy mogli dodać: „W twórczo-

ści lat 30. na uwagę zasługują również «Pan Jowialski» czy «Dożywocie»”. Czy nie można by dodać jeszcze „Damy i huzary”?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Słuchajcie, on strasznie dużo napisał. Nie wymieniajcie wszystkiego, bo nam czasu nie starczy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wszystkiego nie, tylko „Damy i huzary” i jedno zdanie, o które upomniał się pan poseł Jacek Świat, dotyczące pamiętnika „Trzy po trzy”.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przepraszam, czy można?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ponieważ tu jest jeszcze jeden taki drobny akapit dotyczący twórczości dla dzieci, bajek i tak dalej i tamte pamiętniki „Trzy po trzy” można by tam umieścić, ponieważ obecny akapit zajmuje się wyłącznie komediopisarstwem – i niech tak zostanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, czyli można by było może jeszcze po tych „Ślubach panieńskich” przesunąć tamto zdanie o „Panu Jowialskim”, „Dożywociu” i „Damach i huzarach”, „Trzy po trzy” i dołożyć do akapitu o bajkach, a „Zemsta” byłaby osobnym, nowym czwartym akapitem, bajki i „Trzy po trzy” piątym akapitem i akapit szósty byłby kończącym. To tyle, jeżeli chodzi o taką strukturę uchwały.

To teraz niech będzie taka chwilka technicznej przerwy. Za chwilę usłyszymy propozycje odnośnie „Zemsty”, jak to ma wyglądać.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę jeszcze o dwie minuty cierpliwości. Wracamy do prac całej Komisji. Przepraszam za tę przerwę, ale tutaj trwały prace pań wiceprzewodniczących. Myślę, że skutek tych prac będzie dobry.

Wracamy do „Zemsty”. Tylko teraz jeszcze musimy zadecydować, co robimy z tym jednym zdaniem: „W twórczości lat 30. na uwagę zasługują również «Pan Jowialski» czy «Dożywocie»”. Rozumiem, że ono byłoby w tym akapicie trzecim. Dalibyśmy tu „Damy i huzarów”, tylko trzeba by było dodać „w jego twórczości”. Już nie precyzowalibyśmy, że lat 30., bo „Damy i huzary” to koniec, druga połowa lat dwudziestych. „W jego twórczości na uwagę zasługują również «Damy i huzary», «Pan Jowialski» czy «Dożywocie»”, kropka. Chyba że słowo „czy” powinno być zmienione na jakieś inne, to wtedy nie wiem.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

To byłoby przed końcem w akapicie trzecim?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kończyłoby akapit trzeci.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Byłoby przed końcem akapitu trzeciego, po „Ślubach panieńskich”. Potem byłby kolejny akapit o „Zemście”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. „W jego twórczości na uwagę zasługują również «Damy i huzary»”, przecinek, „«Pan Jowialski» czy «Dożywocie»”. Tylko mówię, że nie wiem, czy „czy” jest tutaj dobrym sformułowaniem.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Wydaje nam się, że tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może być. Dobrze. Czyli kończymy akapit trzeci. Akapit trzeci został rozpatrzony.

Teraz proszę bardzo, pani przewodnicząca Bożena Żelazowska. Zaczynamy dyskusję o nowym akapicie czwartym, o tym, jak przedstawić „Zemstę". Proszę bardzo.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Akapit, który zaproponuję, to byłby nowy akapit czwarty. Postaram się, aby był krótki. „Jedną z ważnych pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta», której oryginalność sformułowań jest wciąż aktualna". Tutaj można oczywiście dodać cytaty, ale możemy jeszcze podyskutować. „Jedną z ważnych pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta», której oryginalność sformułowań jest wciąż aktualna".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję.

Teraz pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To ja mam taką propozycję, żeby jednak nie robić oddzielnego akapitu dla „Zemsty". Tylko jak mamy to ostatnie zdanie w trzecim akapicie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

O „Dożywociu"?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Kiedy jest: „Należy wymienić także «Zemstę»", dałabym: „Jedną z pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta», napisana prawdopodobnie w 1833 roku. W jego twórczości na uwagę zasługują także «Damy i huzary», «Pan Jowialski» czy «Dożywocie»". Potem dałabym zdanie podsumowujące wszystkie te komedie, albo jeszcze w tym akapicie, albo oddzielnie: „Komedie te należą do kanonu polskiego romantyzmu i przenoszą kulturę" – tylko to jest do dyskusji, nie mam tego przemyślanego – „i przenoszą kulturę, zwyczaje, język Polaków I Rzeczypospolitej do czasów kolejnych pokoleń. Pełne humoru, zabawy językiem i wierności tradycji pokazują polski styl życia, tworząc kanon, bez którego nie można sobie wyobrazić współczesnej kultury".

Coś takiego górnolotnego mi się napisało, ale to wszystko oczywiście jest do poprawek. Natomiast mniej więcej o to by mi chodziło. Nie sądzę, żeby warto było dawać oddzielny akapit dla „Zemsty", ponieważ ja wcale nie wiem, czy „Zemsta" jest jego najwybitniejszą komedią. Ona jest w kanonie lektur szkolnych i dlatego jest najbardziej popularna, ale przecież jest i „Pan Jowialski", i „Śluby panieńskie" i „Damy i huzary". Nie wiem, co jest najlepsze, dlatego raczej traktowałabym to łącznie jako pewien projekt Fredry – bo to był taki projekt – żeby ocalić od zapomnienia, od masakry polską kulturę pod zaborami. Oczywiście tę szlachecką, bo tę on znał, o niej pisał i ona tworzyła naród.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja nie wiem, pani przewodnicząca.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To jak teraz pogodzić te dwie koncepcje?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To są zdania podsumowujące, czym były te komedie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeszcze miałem pomysł, żeby napisać tu o „Zemście". Tylko pani przewodnicząca poszerzyła to zdanie o kanonie, tak?

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Tak, bo tam było o polskiej literaturze i właściwie to jest jakby przedstawienie i że te treści funkcjonują w języku polskim do dzisiaj. Drodzy państwo, też się nie upieram, tak że musimy dzisiaj znaleźć jakiś złoty środek.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Przy całym szacunku dla tych przemyśleń i pani przewodniczącej Lichockiej, ale ja bym jednak dała sobie troszkę więcej czasu do tego typu sformułowań, rozszerzania i pogłębiania tej uchwały, żebym mogła naprawdę wiedzieć, co ja chcę napisać. Przypominam, że akapit zaczyna się od właściwie takiego zdania: „Doskonale znał teatr europejski i jego tradycje, do których świadomie nawiązywał w swojej twórczości". I de facto to jest też cecha charakterystyczna twórczości Fredry. Z czegoś to wynika. Taki wtedy był teatr i takie były tradycje europejskiego teatru.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

A my musimy mądrze to dzisiaj napisać.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Jak już o tym piszemy, to nie wyciągajmy z tego, nie wiem, obrony, ochrony przed zaborami. Jeżeli tak, to przynajmniej chciałabym mieć trochę więcej czasu, żeby znaleźć właściwe sformułowania. Można powiedzieć wszystko o pewnym kanonie. Raczej pisałabym, że ta twórczość Fredry przetrwała próbę czasu czy że te komedie są ciągle jeszcze aktualne i budzą zainteresowanie. To jest dla mnie ważniejsze, bo to świadczy o sile twórczości.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Są aktualne, są cytowane.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale tu chyba nie ma sprzeciwu. Nie ma sporu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tu nie ma sporu, bo jedno drugiego nie wyklucza. To nawiązywanie do teatru europejskiego i jego tradycji nie wyklucza tej chęci wzmacniania polskiej kultury, przypominania polskich tradycji szlacheckich i przeniesienia polskiej tradycji, polskiej kultury przez okres zaborów. To można połączyć.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja nie mówię, że to wyklucza, tylko mówię, że te, że tak powiem, źródła takiej a nie innej twórczości nie są tak jednostronne, tylko są wielowątkowe.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, dzisiaj dochodzimy do jakiejś sytuacji, przed którą ostrzegamy państwa przez wiele posiedzeń tej Komisji. Godzinę dyskutujemy nad tekstem uchwały – ważnym tekstem uchwały – ale ignorując nawzajem własne spostrzeżenia. Pani marszałek Kidawa-Błońska rozpoczęła to posiedzenie od stwierdzenia, któremu całe Prezydium Sejmu hołdowało przez wiele kadencji. Uchwały mają być krótkie i jasne. To nie jest wykład literacki. Ja po raz siedemdziesiąty ósmy uprzejmie apeluję do całej Komisji. I tak widzimy, że w trakcie prac nad tą uchwałą pracuje przede wszystkim wnioskodawca i całe prezydium Komisji. Jesteśmy w internecie, wszyscy to oglądają, a my dochodzimy do takich absurdów, że będziemy głosowali nad zasadami funkcjonowania języka polskiego, czy się odmienia nazwisko, czy nie odmienia. Trochę powagi. Trochę rozsądku.

Panie przewodniczący, ja nie wiem, dlaczego pan jest głuchy na moją prośbę, ale ja stawiam wniosek formalny. Czy tak powinna wyglądać praca Komisji? Apeluję po raz kolejny. Albo udzielmy takiej rekomendacji prezydium plus wnioskodawcy, albo wybierzmy stałą podkomisję składającą się z przedstawicieli wszystkich klubów. Niech to będzie pięć osób, które usiądą, przygotują tekst, na który zgodzi się Komisja. Naprawdę…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przecież ta Komisja nie zgodzi się na to.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pani przewodnicząca, jeżeli kluby uzgodnią, że to, co przedstawiciel tego klubu wydyskutuje w tej podkomisji, jest akceptowalne, to będzie akceptowalne. Jeśli państwo chcą, żebyśmy tak nadal pracowali, to my tutaj z panem posłem moim sąsiadem, Krzysztofem Piątkowskim, możemy zaprezentować uchwałę, do której będzie zgłaszał poprawki do każdego akapitu każdy poseł z naszej Komisji. Do czego dojdziemy? Dochodzimy do kolejnych absurdów.

Naprawdę, proszę państwa, uchwała sejmowa ma być aktem krótkim, zwięzłym, jasnym, a nie wykładem literackim. Cel takiej uchwały jest jeden. Mamy pobudzić środowiska do działania na rzecz roku, który ogłaszamy. Niech te środowiska się tym zajmują. Czy naprawdę mamy aż takie przeświadczenie o tym, że jesteśmy znawcami literatury do tego stopnia, że możemy sobie tutaj takie rzeczy opowiadać? Czy po prostu momentami nie wychodzimy poza nasze kompetencje?

Stawiam wniosek formalny, żebyśmy po zakończeniu pracy nad tą uchwałą powołali podkomisję, i proszę to przegłosować w prawo albo w lewo.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że ten wniosek pani poseł rozpatrzymy na prezydium Komisji.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Panie przewodniczący, który raz z rzędu go zgłaszam? Pan mnie po prostu ignoruje. Jest mi po prostu przykro.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nikogo nie ignoruję. Sam o tym niekiedyś mówiłem, o ewentualności powołania podkomisji albo jakiegoś innego systemu pracy. Zajmiemy się tą sprawą niebawem na prezydium, natomiast musimy jakoś dzisiaj wybrnąć z tej sytuacji. Myślę, że faktycznie też w tej chwili nie jesteśmy w stanie dopracować tego akapitu. Szczególnie, że pani poseł wnioskodawca musi nas opuścić, ale to nie zakończy sporów, bo i tak zawsze członkowie Komisji mogą mieć inne uwagi. Poza tym też przypomnę, że bywało różnie, bo w przypadku uchwały o Roku Wandy Rutkiewicz za zgodą Komisji ta uchwała była bardzo, bardzo długa i też prace były nad nią długie, więc…

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Zostawmy w tej wersji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proponuję, żebyśmy zawiesili pracę nad tą uchwałą i ponieważ te uwagi głownie dopracowywali członkowie prezydium, żebyśmy jednak faktycznie zajęli się tym na prezydium, omówili je i zwołamy jeszcze raz już krótką Komisję w sprawie Aleksandra Fredry.

Teraz przejdźmy do drugiego punktu, bo potem mamy jeszcze kolejne posiedzenie Komisji w sprawie ustawy, która musi być dzisiaj rozpatrywana.

Powiem jeszcze, że do przedostatniego akapitu jest bardzo dobra poprawka posła Jacka Świata, więc z nią nie będzie problemu.

Teraz proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Rozumiem zniecierpliwienie pani poseł. W takim razie proponuję, żebyśmy wprowadzili tutaj minimalną poprawkę do tego akapitu, nie dodając już niczego. Ten akapit wcale nie jest dyskwalifikującym ten tekst. Można by zamiast tylko: „Należy wymienić także «Zemstę»", wyrzucić to: „Należy wymienić także" i tylko tak zmienić to zdanie: „Jedną z pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta», napisana…" i koniec. Nie ma żadnych więcej poprawek w tym akapicie. Przegłosujemy ten akapit. Weźmy poprawkę pana Jacka Świata do kolejnego akapitu i zakończmy prace nad tym projektem uchwały. Tu nie ma żadnej wielkiej filozofii. I już. Po prostu to zróbmy. Taką mam propozycję formalną.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, jeśli jest zgoda pani poseł wnioskodawcy.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Oczywiście zgadzam się, bo to też wyczerpuje tę moją propozycję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Alekasandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, chcemy tylko zwrócić uwagę, że padł wniosek formalny o powołanie podkomisji. Niestety nie był on doprecyzowany, więc my nie wiemy, w jakim zakresie ta podkomisja miałaby być powołana. Natomiast regulaminowo, ponieważ padł taki wniosek, zgodnie z art. 163a trzeba taki wniosek niezwłocznie przegłosować. Prosimy tylko o doprecyzowanie przez panią poseł, w jakim zakresie ten wniosek był zgłoszony i czy pani go podtrzymuje. To tak informacyjnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale ten wniosek musimy omówić na posiedzeniu prezydium.

Proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Panie przewodniczący, w tym momencie mogę wycofać ten wniosek, ale uprzejmie pana proszę, żeby następne posiedzenie Komisji rozpoczął pan od komunikatu, jakie rozwiązanie proponuje prezydium, dobrze?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

W takim razie wracamy do akapitu trzeciego. Rozumiem, że nie oddzielamy „Zemsty" od tego akapitu. To zdanie, o którym mówiłem przedtem, zostałoby jako poprzednie, a „Zemsta" na koniec akapitu, prawda?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie przewodniczący, tak dla pewności. Czyli dwa przedostatnie zdania trzeciego akapitu brzmiałyby tak: „W jego twórczości na uwagę zasługują również «Pan Jowialski» czy…". Inaczej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„«Damy i huzary», «Pan Jowialski» czy «Dożywocie»".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Przepraszam, jeszcze raz. „W jego twórczości na uwagę zasługują również «Damy i huzary», «Pan Jowialski» czy «Dożywocie»". I ostatnie zdanie: „Jedną z pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta», napisana najprawdopodobniej w 1833 roku".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Jedną z ważnych", tak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proszę państwa, nie zmieniałabym tego, jak jest w oryginale. Po co my przestawiamy te zdania, robiąc sobie kłopot?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jaki kłopot? Nie robimy sobie kłopotu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czy mogę zgłosić jeszcze raz poprawkę, dobrze?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Cały akapit trzeci do przedostatniego zdania niech brzmi tak jak w przedłożeniu z poprawkami Biura Legislacyjnego, bez żadnych innych poprawek. Tak brzmi moja poprawka. Natomiast zdanie przedostatnie niech brzmi: „Jedną z pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta», napisana prawdopodobnie w 1833 roku. W jego twórczości

na uwagę zasługują także «Pan Jowialski», «Damy i huzary» czy «Dożywocie»", kropka. Koniec zmian, koniec pisania czegokolwiek w tym akapicie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Gdyby „Zemsta" była na końcu akapitu, byłaby uwypuklona jako taki mocny akcent. O to chodziło.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, ponieważ mówimy najpierw o „Zemście" jako takiej najważniejszej, która przeszła do kanonu, a inne tytuły wymieniamy jako „także".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale inne tytuły są w tym akapicie wymienione wcześniej, przed „Zemstą".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, bo jest to ujęte w sensie historycznym. Nie ma tu sprzeczności.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Obojętnie, ale uważam, że…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Taka jest moja formalnie zgłoszona poprawka.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Drodzy państwo, tutaj pozwólmy pani z Biura Legislacyjnego odczytać całość, ale myślę, że dodanie tutaj słowa „ważna" jest też w tym momencie zasadne i ono nie zmienia logiki całej wypowiedzi.

Jeżeli możemy prosić panią o przeczytanie raz jeszcze, to będziemy mogli zgodzić się z całością tego trzeciego akapitu.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Czyli rozumiem, że Komisja przyjmuje wersję pani poseł Lichockiej?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Nic na razie nie przyjmuje.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Czy przeczytać cały akapit od początku, czy ostatnie zdanie?

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Nie. Najpierw proponowaliśmy: „Jedną z ważnych pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta»" i dalej zostawiamy treść tego zdania i wtedy wszystko jest dobrze.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Brzmiałoby to tak: „Jedną z ważnych pozycji w kanonie polskiej literatury jest «Zemsta», napisana najprawdopodobniej w 1833 roku".

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

„Napisana prawdopodobnie".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„Napisana najprawdopodobniej w 1833 roku".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Napisana prawdopodobnie".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„Prawdopodobnie". Przepraszam.

„Napisana prawdopodobnie w 1833 roku. W jego twórczości na uwagę zasługują również «Damy i huzary», «Pan Jowialski» czy «Dożywocie»".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Rozumiem, że trzeci akapit został przyjęty. Przechodzimy do czwartego akapitu. Pan poseł Jacek Świat złożył wniosek o poprawkę w akapicie czwartym. Pierwsze zdanie o bajkach zostaje bez zmian, a pan poseł wnioskuje o dopisanie następnego zdania w brzmieniu: „Jest również autorem pamiętników z epoki napoleońskiej «Trzy po trzy», uznanych za klasykę literatury wspomnieniowej”. Myślę, że tu nie ma wątpliwości.

Pytanie jest tylko takie, czy nie należałoby dodać zdania: „Zmarł we Lwowie w 1876 roku”, bo nic nigdzie nie ma na ten temat.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Mieliśmy skracać. No naprawdę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To nie jest specjalne wydłużenie. Doszłoby jeszcze jedno zdanie na końcu: „Zmarł we Lwowie w 1876 roku” i mielibyśmy przyjęty czwarty akapit.

Akapit piąty brzmiałby: „W uznaniu zasług Aleksandra Fredry dla polskiej kultury Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2023 Rokiem Aleksandra Fredry”. Czy taka jest poprawka Biura Legislacyjnego?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tutaj jest dwa razy nazwisko, trzeba to zmienić i napisać „autora”.

Którą komedię chcecie państwo wymienić w ostatnim akapicie?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Biuro Legislacyjne, proszę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale po co? „W uznaniu zasług dla polskiej kultury Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2023 Rokiem Aleksandra Fredry”.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Bardzo dobra poprawka.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja mam tutaj inną.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Ale ta jest bardzo dobra.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„W uznaniu zasług tego jednego z najwybitniejszych twórców polskiego romantyzmu” – powiedzmy o tym romantyzmie. To był człowiek swojej epoki.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale to nie jest uchwała o romantyzmie.

Głos z sali:

To jest bardzo dobra poprawka. Podajmy ją.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Skracamy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jak państwo chcecie. Skończmy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jak to będzie?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Czy moglibyśmy prosić o odczytanie tej poprawki?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To, co przed chwilą powiedziałam?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„W uznaniu zasług tego jednego z najwybitniejszych twórców polskiego romantyzmu".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bez „tego".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze, bez „tego". „Najwybitniejszego twórcy polskiego romantyzmu"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A może pani legislator chciałaby usłyszeć moją poprawkę, skoro była pierwsza?

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

No właśnie. Ja tutaj przychylałabym się, do poprawki pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej. Ta poprawka też jak gdyby oddaje uznanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale czy „W uznaniu zasług", czy „W uznaniu jego zasług dla Polski"?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

„W uznaniu zasług dla polskiej kultury Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2023 Rokiem Aleksandra Fredry" – tak bym to skróciła.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Może bym dała „Fredry"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze.

Czyli w takim razie akapit piąty został rozpatrzony. Czy są jeszcze jakieś uwagi?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie ma tego, że to jest polski romantyzm.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Podejrzewam, że jeszcze będą poprawki w trakcie debaty w Sejmie na ten temat.

Dobrze. W takim razie akapit piąty został przyjęty.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Brzmienie ostatniego akapitu to: „W uznaniu zasług dla polskiej kultury Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2023 Rokiem Aleksandra Fredry".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że w takim razie akapit piąty został rozpatrzony. Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Musimy to głosować?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to przyjmujemy przez aklamację. To przyjmujemy przez aklamację. Przypuszczam, że mogą być jeszcze poprawki w trakcie dalszych prac. Kto wie.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Od razu niech pan podda drugi projekt pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, ten drugi projekt wymaga poprawek.

W takim razie pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję panią poseł przewodniczącą Bożenę Żelazowską. Rozumiem, że jest zgoda. Wszyscy się zgadzamy i mamy posła sprawozdawcę.

Przystępujemy do rozpatrzenia druku z drugiego punktu dzisiejszego posiedzenia, projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej (druk nr 2233).

Zaczynamy oczywiście od tytułu. Proszę bardzo. Czy są uwagi do tytułu tego projektu uchwały? Proszę bardzo. Nie ma uwag? Są. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Katarzyna Abramowicz:

Nie mamy uwag do tytułu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, w pierwszym akapicie należy zmienić datę rocznicy, ponieważ to 60 lat minie w 2023 r. i proponujemy przestawienie tych wyrazów „działaczki niepodległościowej, członkini POW i PPS" i napisanie nazw organizacji w pełnej wersji, bez skrótów. Ten akapit mógłby brzmieć następująco: „31 marca 2023 roku przypada 60. rocznica śmierci Aleksandry Piłsudskiej", myślnik, „działaczki niepodległościowej", przecinek, „członkini Polskiej Organizacji Wojskowej i Polskiej Partii Socjalistycznej", przecinek, „odznaczonej między innymi Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari «za męstwo i hart ducha wykazane w pracy niepodległościowej», Złotym Krzyżem Zasługi czy" – i tym miejscu mamy jeszcze pewną wątpliwość, bo nie udało nam się potwierdzić, że Aleksandra Piłsudska otrzymała Wielką Wstęgę Orderu Odrodzenia Polski. Natomiast w autobiografii Aleksandry Piłsudskiej jest informacja, że trzykrotnie została odznaczona Orderem Odrodzenia Polski, więc proponujemy wykreślić te wyrazy „Wielką Wstęgą" i zastąpić je „Orderem Odrodzenia Polski".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

To teraz tak, co do orderów, to ja zaraz się wypowiem.

Czy pani poseł wnioskodawca ma uwagi?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Może od razu powiem, że rozmawiałam przed rozpoczęciem Komisji z Biurem Legislacyjnym i jest zgoda z mojej strony na wszystkie poprawki. Będą też propozycje w dalszych akapitach, żeby usunąć pewne fragmenty, ale też pewnie będę krótko zabierała głos po każdym akapicie, więc nie mam tutaj żadnych obiekcji co do tej propozycji ze strony Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. W takim razie generalnie jest zgoda pani poseł wnioskodawcy co do zmian w akapicie pierwszym. Jeżeli chodzi o ordery, czyli druga część pierwszego akapitu mogłaby się zaczynać: „odznaczonej m.in." i rzeczywiście zaczęlibyśmy od Virtuti Militari, bo Virtuti Militari był rzeczywiście zaraz po Orderze Orła Białego w hierarchii orderów II Rzeczypospolitej, czyli „Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari" i tutaj jest ta argumentacja, która, myślę, że może zostać: „«za męstwo i hart ducha wykazany w pracy niepodległościowej»". Jako drugie odznaczenie byłby ten Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli mamy pewność, że to jest Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, to najwyższa klasa Orderu Odrodzenia Polski. Tylko nie nazwalibyśmy tego Wielką Wstęgą, bo tu chodzi o to samo, tylko Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. To byłoby drugie odznaczenie. Pominęlibyśmy Złoty Krzyż Zasługi, bo to jest odznaczenie znacznie niższej rangi niż Krzyż Walecznych, którym też była odznaczona, ale była odznaczona jeszcze jednym ważnym i rzadkim odznaczeniem, który był przyznany w tej randze, tej klasy bardzo małej ilości ludzi, chociaż dużo powstańców styczniowych było nim oznaczonych, czyli Krzyżem Niepodległości z Mieczami.

Czyli byłoby tak: „odznaczonej m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari «za męstwo i hart ducha wykazany w pracy niepodległościowej», Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Niepodległości z Mieczami".

Poseł Urszula Augustyn (KO):

To bardzo skracamy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy radziłbym naprawdę nie kpić z Krzyża Niepodległości z Mieczami, dlatego że usuwamy Złoty Krzyż Zasługi i dajmy na to miejsce Krzyż Niepodległości z Mieczami, który był bardzo ważnym odznaczeniem, nadawanym tylko za wybitne zasługi, na ogół w kilkudziesięcioletniej pracy niepodległościowej, związanej także z walką zbrojną i konspiracją niepodległościową. To nie jest wydłużenie projektu.

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Chciałam powiedzieć, że skoro i tak jeden fragment wyrzucamy i dorzucamy kolejny, to tutaj trudno mówić o tym, żeby sam tekst się nam jakoś rozszerzał. Natomiast bardzo dziękuję za to takie wnikliwe sprawdzenie, jeżeli chodzi o te odznaczenia wojskowe, bo faktycznie nie jestem specjalistką w tym temacie. Myślę, że to ubogaca tekst tej uchwały, więc z mojej strony nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby dorzucić ten Krzyż Niepodległości z Mieczami.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mam tylko pytanie, bo jeżeli chodzi o kwestię pewnych powtórzeń, skoro mamy określenie „działaczki niepodległościowej" i mamy też ten Krzyż Niepodległości z Mieczami, to jeżeli już mówimy o tym skracaniu, może być ewentualnie pytanie: Czy jest konieczny ten cytat „za męstwo i hart ducha wykazany w pracy niepodległościowej"? To faktycznie jest powtórzenie.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Myślę, że ten cytat możemy skasować, żeby ten tekst był bardziej przejrzysty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jednak mamy dokonany skrót w tej sytuacji.

Proszę bardzo, pani marszałek. Proszę do mikrofonu.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Powiem tak. Order Virtuti Militari jest na pewno tutaj najważniejszym orderem, a uzasadnienie o męstwie i harcie ducha wykazanym w pracy niepodległościowej jest tego wyjątkowym określeniem. Moim zdaniem to mówi więcej o postaci niż wymienianie tych kolejnych orderów. To pokazuje wyjątkowość, hart ducha, charakter. To jest bardzo piękne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jest postulat, żeby zostawić?

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Jeżeli w ogóle nic nie wiedziałabym o tej postaci, to byłoby dla mnie ważniejsze w tym opisie niż wymienianie kolejnych orderów. To jest naprawdę ważne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No dobrze, to możemy to zostawić.

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Ja tylko z takim głosem, pewną kwestią ujednoznaczniającą. Ja się ja tutaj się nie opowiadam, czy zostawić ten fragment cytatu, czy nie. Możemy go skasować. Natomiast tylko podkreślę, że w ostatnim akapicie tej uchwały mamy podkreślenie tej działalności niepodległościowej, więc to jest być może…

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Ale wszystko jest tą działalnością niepodległościową.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, więc możemy zostawić ten fragment. Myślę, że to nie jest jakaś kwestia, o którą będziemy tutaj, na Komisji, kruszyć kopie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli zostawiamy, tak?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Zostawmy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie miałem nic przeciwko niemu, tylko w tej dyskusji, w polemice z panią poseł Augustyn…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Przyjmuję ten argument pani marszałek. Niech zostanie doprecyzowane, za co jest ten medal. Będzie to na pewno duży aspekt dla osób, które być może nie mają takiej wiedzy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nasunął mi się ten pomysł w kontekście polemiki z panią poseł Urszula Augustyn, ale to może jak najbardziej zostać.

Czyli pierwszy akapit z tymi poprawkami Biura Legislacyjnego i z tą korektą, jeżeli chodzi o ordery, mielibyśmy rozpatrzony, tak? Przechodzimy do drugiego akapitu.

Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, w tym akapicie w pierwszym zdaniu proponujemy skreślić przecinek po nazwisku „Piłsudska” i po nazwisku „Szczerbińska”. W drugim zdaniu należy zmienić imię ojca, ponieważ ojciec Aleksandry Piłsudskiej nazywał się Piotr, czyli będzie: „Jej rodzice Piotr i Julia” – i tu też bez przecinków – „zmarli, gdy Aleksandra miała kilkanaście lat”. Proponujemy skreślić wyraz „następnie” i rozpocząć kolejne zdanie od wyrazów: „Jej wychowaniem zajęły się babka i ciotka”. To już wszystkie zmiany w tym akapicie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję.

Czy są jakieś uwagi? Nie ma innych uwag. Dziękuję bardzo. Akapit drugi został przyjęty. Przechodzimy do trzeciego akapitu.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja mam uwagę chyba oczywistą. „Jako członkini Organizacji Bojowej PPS brała udział m. in. w akcji pod Bezdanami”. Tutaj jest konieczne to doprecyzowanie, że była to Organizacja Bojowa PPS.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, czy są inne uwagi? Dziękuję. Rozumiem, że nie ma więcej uwag do trzeciego akapitu. To znaczy Biuro Legislacyjne ma uwagi, tak?

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Oczywiście możemy to dodać, ale przecież Organizacja Bojowa była częścią PPS-u.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, ale to doprecyzowanie. Nie czepiam się, że wcześniej jest tu tylko PPS, tylko tu, w tym wypadku, pod Bezdanami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, faktycznie PPS pojawia się kilka razy, to raz może być doprecyzowanie, tak?

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponujemy takie stylistyczne zmiany. W pierwszym zdaniu: „W 1904 roku wstąpiła do PPS i rozpoczęła działalność społeczną". W kolejnym zdaniu, jak rozumiem: „Jako członkini Organizacji Bojowej PPS brała udział m.in. w akcji pod Bezdanami czy w napadzie na bank państwowy" – małą literą – „w Kijowie". To już wszystkie zmiany w tym akapicie. Reszta jest tak jak przedłożeniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Czy jest zgoda na ten trzeci akapit? Akapit trzeci został rozpatrzony. Przechodzimy do czwartego akapitu. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, w tym akapicie mamy jedną wątpliwość i propozycję pewnej zmiany dodatkowo oprócz tego, co zostało przedstawione we wcześniejszych naszych uwagach. Proponujemy zapisać wyrazy „wojny światowej" małymi literami: „W czasie I wojny światowej jako członkini Legionów Polskich należała do oddziału wywiadowczo-kurierskiego I Brygady Legionów Polskich" i w kolejnym zdaniu: „Na terenie" nie okupacji, tylko „zaboru pruskiego przechowywała broń i przewoziła literaturę". W kolejnym zdaniu byłoby: „Za działalność" – i tu konsekwentnie już skrótem – „w POW została aresztowana, a następnie internowana w obozie w Szczypiornie". I ponieważ mamy wątpliwości, czy faktycznie w latach 1917–1918 Aleksandra Piłsudska pracowała w POW jako wywiadowczyni, to proponujemy, aby w tym zdaniu jednak zapisać: „Po roku wróciła do Warszawy, gdzie m.in. podjęła pracę na etacie starszej maszynistki w Tymczasowej Radzie Stanu" – i tu postawić kropkę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale my tego tutaj nie mamy.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak, natomiast wydaje się, że z biografii Aleksandry Piłsudskiej wynika, że po powrocie z obozu Aleksandra Piłsudska zajmowała się pracą w różnych organizacjach społecznych, w tym między innymi podjęła pracę na etacie starszej maszynistki, ale już niekoniecznie była wywiadowczynią i kurierką materiałów wybuchowych w POW.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Na pewno była kurierką materiałów wybuchowych w POW.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy była, tylko niekoniecznie w tym czasie.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Po powrocie z obozu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tu chodzi o to, że w tym czasie, to już jest…

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Bo my nie jesteśmy w stanie tego ustalić, nie mamy takich źródeł, ale mamy pewne wątpliwości, czy faktycznie to było w tym czasie. To, że była, to wiemy, natomiast czy to była po powrocie z obozu. Wydaje się, że jednak przed.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Z całą pewnością była kurierką materiałów wybuchowych przed I wojną światową, a tutaj dodano lata.

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Przyjmuję tę uwagę i też uważam, że jeżeli nie mamy takiej stuprocentowej pewności i nie mamy oparcia w faktach, w jakichś dokumentach i źródłach, to lepiej zrezygnować, niż mieć po prostu jakiś taki merytoryczny błąd.

Natomiast zastanawiam się, czy dopisywać to zdanie, że ona pracowała jako maszynistka, bo wydaje mi się, że to nie ma znaczenia. Po prostu wyrzuciłabym ostatnie zdanie i tylko połączyła może ten kolejny akapit, że: „Po powrocie do Warszawy w 1918 roku urodziła córkę Wandę", tak żeby nie zostawiać jednozdaniowego akapitu. Po prostu połączyłabym to z tym poprzednim akapitem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, natomiast, jeśli już, to tą „kurierkę materiałów wybuchowych" można by było przenieść do trzeciego akapitu, tam, gdzie jest: „Jako członkini PPS". Może gdzieś tam?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Na terenie zaboru pruskiego przechowywała broń i przewoziła literaturę".

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

No i wystarczy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Była komendantką, kurierem legionowym. Sama też była kurierką materiałów wybuchowych."

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To powinno być bardziej przed, w poprzednim akapicie, przy PPS-ie. Tak że, jeżeli już jest spór, w którym to miejscu, to może dajmy temu spokój.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Przepraszam bardzo, mam tylko taką propozycję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Mam propozycję, żeby doszczegółowić to, że po powrocie do Warszawy nadal aktywnie działała, i nie precyzować, co i jak robiła, ale powiedzieć, że cały czas była aktywna, prawda?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

I w ogóle rozwinąć ten skrót POW: Polskiej Organizacji Wojskowej.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

No i koniec. Aktywnie działała.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

On już był rozwinięty w pierwszym zdaniu, to już teraz nie powtarzajmy go, dobrze? Czyli nie wracajmy już drugi raz do kurierki materiałów wybuchowych.

Jak kończy się czwarty akapit?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tej chwili rozumiem, że propozycja pani poseł była taka, żeby połączyć akapit czwarty z piątym i zapisać: „Po powrocie do Warszawy, w 1918 roku urodziła córkę Wandę", przecinek, „w 1922 roku", myślnik, „Jadwigę". I dalej: „W 1921 roku wzięła ślub z Józefem Piłsudskim".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. I tak zakończmy.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam, ale zbitka słów, że wróciła z obozu i urodziła dziecko nie jest zręczna. Jednak dałabym: „Po roku wróciła do Warszawy, gdzie pracowała w POW”.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Nie pracowała, ale aktywnie działa.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Albo: „gdzie aktywnie działała w POW”, kropka. I na tym kończyłby się ten akapit, a potem: „W 1918 urodziła córkę”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No dobrze. Jest zgoda. Czwarty akapit mamy poprawiony i rozpatrzony.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Przepraszam, czy mogłabym go tylko odczytać?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Rozumiem, że ostatnie zdanie czwartego akapitu, który będzie oddzielny od tego piątego, będzie brzmiało: „Po roku wróciła do Warszawy”, przecinek, „gdzie aktywnie działała w POW”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Koniec akapitu czwartego. Piąty akapit jest w zasadzie tu bez zmian, z jakąś jedną drobną poprawką Biura Legislacyjnego co do roku, tak?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To mamy rozpatrzony czwarty akapit. Akapit piąty też jest rozpatrzony. Teraz mamy akapit szósty.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W szóstym akapicie proponujemy zacząć go od imienia i nazwiska: „Aleksandra Piłsudska była zaangażowana w działalność społeczną. Od 1926 roku zasiadała w Kapitule Orderu Virtuti Militari”. I kolejne zdanie: „Pozyskiwała fundusze dla stowarzyszenia «Nasz dom» prowadzącego zakład dla sierot”, przecinek, „w warszawskiej «Rodzinie Wojskowej» organizowała przedszkola i szkoły dla rodzin wojskowych”. Kolejne zdanie brzmi: „W stowarzyszeniu «Osiedle» do 1939 roku pełniła funkcję przewodniczącej Zarządu Komitetu Opieki nad Najbiedniejszymi Mieszkańcami Warszawy”, przecinek, „wspierała również mieszkańców baraków dla bezdomnych”. Później, w kolejnym zdaniu, naszym zdaniem to powinno być tak: „W towarzystwie «Opieka»” – zamiast: „w towarzystwie «Osiedle»” – „zakładała świetlice z bibliotekami dla młodzieży. Do 1939 roku była też przewodniczącą głównej komisji rewizyjnej” – i tutaj to powinno być wielką literą – „Obywatelskiego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej”. Co do ostatniego zdania, naszym zdaniem ta unia miała inną nazwę: „działała w Unii Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny”.

Tak że tutaj są jeszcze te dwie zmiany, czyli zamiast stowarzyszenie „Osiedle” powinno chyba być „Opieka”, a zamiast Unii Obrończyń Ojczyzny powinna być Unia Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mam jeszcze uwagę, że tak powiem, z kręgu historyków wojskowości, że Aleksandra Piłsudska nie zasiadała w kapitule Orderu Virtuti Militari. Natomiast była w kapitule Krzyża i Medalu Niepodległości, ale to Virtuti Militari jest już w pierwszym akapicie

z uzasadnieniem. W pierwszym akapicie pojawia się też Krzyż Niepodległości, więc myślę, że można by było już drugi raz nie wracać do Virtuti Militari, jak są co do tego wątpliwości, i skasować to zdanie, skoro historycy wojskowości twierdzą, że ta kapituła już w ogóle w tym momencie przestała funkcjonować. Ordery Virtuti Militari za I wojnę światową, wojnę polsko-bolszewicką i inne walki tego okresu zostały przyznane w pierwszej połowie lat 20., więc ona już nie zasiadała w kapitule. Natomiast była później, w latach 30., w kapitule Krzyża Niepodległości, ale to nie ma tutaj takiego znaczenia. Zrezygnujmy z tego, żeby nie było potem problemu z tym zdaniem.

Rozumiem, że jest zgoda co do całości akapitu i poprawek Biura Legislacyjnego, tak? To jest szósty akapit, tak? Rozumiem, że akapit szósty został rozpatrzony.

Teraz akapit siódmy. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tutaj jest konsekwentnie „wojna światowa" małą literą. Proponujemy postawienie kropki po wyrazie „Londynu" i zapisanie kolejnego zdania: „Zmarła 31 marca 1963 roku w Londynie". Zastanawiam się tylko teraz, tak na gorąco. Tu jest dwa razy ten Londyn w takim układzie, ale może to jest zręcznie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Przeniosła się do Londynu i tam zmarła 31 marca", może tak?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Może tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Faktycznie, „w Londynie" i „do Londynu".

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli byłoby tak: „Po wybuchu II wojny światowej przeniosła się do Londynu i tam zmarła 31 marca 1963 roku", kropka. I później: „W 1992 roku jej prochy zostały przeniesione…". Mamy też jeszcze taką uwagę, która nam teraz się pokazała, że ten fundusz nie miał nazwy „Fundusz Wydawniczy". On faktycznie służył wspieraniu dokumentowania działalności międzywojnia, ale on nazywał się Fundusz im. Aleksandry Piłsudskiej, więc proponujemy bez „Wydawniczy",

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mam w zamian taką sugestię, żeby może rozwinąć ten skrót „gen." do „generała", żeby było całe słowo.

Czy pani poseł Paulina Matysiak ma jakieś uwagi? Co do generała, to też może być, tak?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, jest zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Czyli siódmy akapit został rozpatrzony, został ósmy akapit. Czy są uwagi do ósmego akapitu?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mamy taką propozycję, żeby zapisać go: „W uznaniu wybitnej działalności niepodległościowej i społecznej Aleksandry Piłsudskiej Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej". Tylko że tu jest teraz ten sam zabieg jak w poprzedniej uchwale, że nazwisko jest użyte dwukrotnie. To już do uznania państwa posłów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W poprzedniej uchwale był z tym problem. Idąc tropem poprzedniej uchwały i dyskusji, należałoby to napisać: „W uznaniu wybitnej działalności niepodległościowej i społecznej Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej", ale czy to jest zrozumiałe i poprawne?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Chyba żeby dodać: „W uznaniu jej wybitniej działalności".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Też mam wątpliwości, czy jak wytniemy to imię i nazwisko w tej pierwszej części, czy to jest czytelne.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Tak, jest. Cała ustawa jest o niej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ja wiem, tylko to zdanie jest takie uroczyste, zasadnicze.

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Wydaje mi się, że przy czytaniu tego tekstu i dobrym akcentowaniu nie jest problemem, że dwa razy pojawi się imię i nazwisko. Jeżeli to dobrze przeczytamy, to będzie to dobrze brzmiało. „W uznaniu wybitnej działalności niepodległościowej i społecznej Aleksandry Piłsudskiej Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej". Wydaje mi się, że tutaj to jest dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mi się też tak wydaje i dlatego mówiłem co do tamtej poprzedniej uchwały, że sądzę, że jeszcze będą do niej poprawki. Ta uchwała jest po prostu lepiej napisana. Ta uchwała jest dłuższa od tamtej, a praca poszła sprawnie, dlatego że było mniej wątpliwości niż przy tamtej, a nie dlatego, że posłowie mieli różne uwagi.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Zostawiamy dwukrotnie imię i nazwisko?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zostawiamy, bo to jednak brzmi mimo wszystko w efekcie lepiej, ze względu na specyfikę tego zdania, które jest tym zdaniem o ustanowieniu czyjegoś roku czy roku pod czyimś patronatem.

Akapit ósmy został rozpatrzony. Rozumiem, że na tym kończymy rozpatrywanie tej uchwały. To znaczy jeszcze nie kończymy, ale nie ma już uwag do poszczególnych akapitów. W takim razie, jeśli jest zgoda, a myślę, że jest, to przejmujemy tę uchwałę przez aklamację. Jest zgoda.

W takim razie, żeby też już skrócić, to proponuję na posła sprawozdawcę panią poseł wnioskodawcę Paulinę Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł się zgadza. Komisja się zgadza.

Myślę, że na tym zakończymy tę Komisję. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji.

Spotykamy się o godzinie 13:00 na kolejnym posiedzeniu.